

Jacek Froniewski

Odrodzenie praktyki namaszczenia chorych w niemieckim luteranizmie

Wrocławski Przegląd Teologiczny 22/2, 177-190

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. JACEK FRONIEWSKI*

ODRODZENIE PRAKTYKI NAMASZCZANIA CHORYCH W NIEMIECKIM LUTERANIZMIE

W środowiskach katolickich istnieje dość powszechne przekonanie, że Kościoły luterańskie nie praktykują namaszczenia chorych. Źródłem takiego przeświadczenia jest nauczanie zawarte w pismach M. Lutra i innych reformatorów, gdzie stanowczo została zakwestionowana sakramentalność katolickiego „ostatniego namaszczenia”. Choć Luter nie uznawał namaszczenia chorych za sakrament, to jednak za swojego życia dopuszczał jeszcze długo stosowanie tego rytu w duszpasterstwie, aczkolwiek wyłącznie na zasadzie pobożnego zwyczaju¹. Później jednak pod wpływem jego doktryny, a szczególnie krytycznego wykładu o namaszczeniu chorych w dziele *O niewoli babilońskiej Kościoła*² (1520) nastąpił praktycznie całkowity zanik tej praktyki w świecie luterańskim. Tymczasem współcześnie, zwłaszcza od połowy XX wieku, obserwujemy w wielu Kościołach luterańskich (Niemcy, Skandynawia, USA³) powrót do rytu namaszczenia jako poświęconej nowotestamentalnie formy posługi Kościoła wobec chorych. Zjawisko to jest w dużej mierze efektem wzajemnego ekumenicznego otwarcia różnych wyznań chrześcijańskich. W niniejszym artykule zaprezentowany zostanie ten proces w obrębie niemieckiego luteranizmu, gdzie ma on najdłuższą historię i bogate formy liturgiczne.

* Ks. dr Jacek Froniewski – mgr geografii UW, doktor teologii dogmatycznej, adiunkt na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu.

¹ Zob. szerzej na ten temat w poprzednim numerze WPT – J. FRONIEWSKI, *Sakrament namaszczenia chorych w nauczaniu XVI-wiecznych Ojców reformacji*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2014, nr 1, s. 51–66.

² Zob. M. LUTHER, *De captivitate Babylonica ecclesiae*, w: TENŻE, *Werke*, Bd. 6, Weimar 1888, s. 497–573 (*De sacramento extramae unctionis* – [Weimarer Ausgabe =] WA 6, s. 567–573).

³ Zob. J.C. KASZA, *Understanding Sacramental Healing: Anointing and Viaticum*, Chicago – Mundelein 2007, s. 114–115.

1. Historia procesu powrotu do biblijnej praktyki namaszczenia chorych w niemieckim luteranizmie

Temat namaszczenia chorych w niemieckim luteranizmie powrócił po reformacji dopiero w połowie XIX wieku. Pierwsze impulsy pochodziły tutaj z kręgów pietystycznych, gdzie zdarzały się cudowne uzdrowienia poprzez modlitwę połączoną z nakładaniem rąk. Prekursorem i propagatorem takiej charyzmatycznej praktyki w luteranckim duszpasterstwie chorych był od roku 1845 Johann Christoph Blumhardt⁴. Również niektórzy teologowie, jak J.W. Thiersch i A. Bengel uznawali namaszczenie chorych za ryt ustanowiony przez Chrystusa i pytali, kto dał prawo Kościołowi protestanckiemu do jego zniesienia? Ponadto modny wówczas „magnetyzm”⁵ stosowany w medycynie połączony był z nakładaniem rąk na chorych. Te doświadczenia spowodowały zainteresowanie duszpasterzy luteranckich powrotem do biblijnej praktyki nakładania rąk na chorych, a w konsekwencji także do namaszczenia ich olejem⁶.

Postacią szczególną jest tu Wilhelm Löhe, który w 1856 r. sprawował po raz pierwszy namaszczenie chorych. Rok później opublikował on ułożony przez siebie rytuał, będący owocem jego praktycznych doświadczeń, oparty na danych biblijnych i wczesnochrześcijańskich, zatytułowany *Der apostolische Krankenbesuch. Ein liturgischer Versuch*⁷. Obrzęd rozpoczynają, po pozdrowieniu i rozmowie duszpasterza z chorym, wezwania z Kyrie, „Ojcze nasz”⁸ oraz modlitwa zakończona kolektą, po której chory może wyznać grzechy i uzyskać

⁴ Szerzej zob. M.E. MARTY, *Health and Medicine in the Lutheran Tradition*, New York 1983, s. 88–89. Por. O. JORDAHN, *Die Gegenwart*, w: *Liturgie im Angesicht des Todes. Reformatorische und katholische Traditionen der Neuzeit*, Bd. I. *Reformatorische Traditionen*, Hrsg. H. Becker u.a., Tübingen–Basel 2004, s. 161.

⁵ Magnetyzm zwany też mesmeryzmem (od nazwiska twórcy tej metody niemieckiego lekarza F.A. Mesmera 1734–1815) to teoria mówiąca o możliwości leczenia poprzez rzekomo istniejący „fluid uniwersalny”, który w postaci tzw. „magnetyzmu zwierzęcego” emanującego z człowieka może wpływać regulująco na układ nerwowy i leczyć różne choroby. Terapeuta oddziaływał tu głównie poprzez dotyk lub ruchy rąk nad chorym miejscem. Brak jest udowodnionych podstaw naukowych dla tej metody, współcześnie zaliczana jest ona do bioenergoterapii – por. hasła *magnetyzm* (s. 770) i *mesmeryzm* (s. 812), w: *Wielki słownik wyrazów obcych*, red. M. BAŃKO, Warszawa 2011.

⁶ Zob. W. WALTHER, *Salbung der Kranken in der evangelischen Kirche*, „Anzeiger für die Seelsorge” 1995, nr 6, s. 310; A. SKOWRONEK, *Chorzy i ich sakrament*, Włocławek 1997, s. 94; O. JORDAHN, *Erneuerung der Feier der Krankensegnung und Krankensalbung in ökumenischer Perspektive*, w: *Sakramente ökumenisch feiern*, Hrsg. D. Sattler, G. Wenz, Mainz 2005, s. 451.

⁷ W. LÖHE, *Der apostolische Krankenbesuch. Ein liturgischer Versuch* w: TENŻE, *Gesammelte Werke*, Hrsg. K. Ganzert, Bd. VII/2, Neuendettelsau 1960, s. 539–542.

⁸ Ciekawy szczegół: modlitwa ta odmawiana jest po cichu aż do prosby „i nie wódź nas na pokuszenie” – tamże, s. 539.

absolucję⁹. Potem pastor zwraca się do chorego i, odczytując klasyczny tekst o namaszczeniu chorych z Listu św. Jakuba (5, 14-15)¹⁰, wyjaśnia istotę obrzędu nałożenia rąk i namaszczenia olejem, który będzie sprawował „posłuszny nakazowi apostołskiemu”. Samo namaszczenie dokonywane jest na „cierpiącej części ciała” albo na czole, rękach i stopach (lub zamiast stóp na piersi) wraz z formułą: „*Gehorsam heiligem Befehle salbe ich dich hiemit im Namen des Herrn, des Vaters+, des Sohnes+, des heiligen Geistes+. Ihm, dem dreieinigen ewigen Gott, sei Dank und Ehre! Dir aber geschehe Heilung und Friede, wenn es sein heiliger Wille ist*”¹¹.

Po namaszczeniu pastor odmawia modlitwę o uzdrowienie i udziela błogosławieństwa.

Pierwotny komentarz odredakcyjny do tej publikacji wyraźnie podkreślał, że Löhe, sprawując namaszczenie chorych, bazował na wypowiedzi Lutra z *Wyznania o Wieczery Pańskiej* (1528), przyzwalającego na tę praktykę, a zaprezentowany ryt nie jest rozumiany tu w sensie sakramentalnym, a już „na pewno nie w sensie [rozumienia sakramentalności] Kościoła rzymskiego”¹². Mimo to, konsystorz w Monachium, któremu podlegał Löhe, choć doceniał niektóre elementy jego liturgicznych poszukiwań, zabronił sprawowania tych obrzędów w jakiegokolwiek formie, właśnie głównie z obawy przed wprowadzeniem tendencji katolickich do praktyki luteranckiej. Starania o rewitalizację namaszczenia chorych w Kościele luteranckim zostały tym samym wstrzymane na kilkadziesiąt lat. Dopiero w latach 20. XX wieku pojawiły się na nowo w obrębie niemieckiego protestantyzmu pierwsze pojedyncze głosy opowiadające się za powrotem do biblijnej praktyki namaszczenia chorych¹³.

Jako pierwszy w Niemczech, współczesną, protestancką propozycję formularza namaszczenia chorych (*Vorschlag für eine Ordnung der Krankensalbung*)

⁹ Zob. szerzej nt. luteranckiego rozumienia spowiedzi – *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luteranckiego*, Bielsko-Biała 1999, s. 49–51 (*Mały katechizm*), s. 128–131 (*Duży katechizm*), s. 145 (*Wyznanie augsburskie*, XI), s. 153–154 (*Wyznanie augsburskie*, XXV), s. 235–237 (*Obrona wyznania augsburskiego*, XI). Zasadniczy akcent położony jest tu na absolucję, której może udzielić nie tylko ordynowany pastor, ale na mocy powszechnego kapłaństwa wiernych także każdy ochrzczony. Szczegółowe wyznanie grzechów nie jest konieczne – najczęściej stosuje się ogólny akt skruchy. Por. hasło *Beichte*, w: *Das Luther-Lexikon*, Hrsg. V. Leppin, G. Schneider-Ludorff, Regensburg 2014, s. 104–106.

¹⁰ „Chorujcie ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone” (BT).

¹¹ W. LÖHE, dz. cyt., s. 541 – „Posłuszny świętemu nakazowi namaszcza cię niniejszym w imię Pana, Ojca, Syna, Ducha Świętego. Jemu, Trójjedynemu wiecznemu Bogu, niech będą dzięki i cześć! Tobie natomiast niech dane będzie zdrowie i pokój, jeśli jest to Jego świętą wolą” (tłum. własne).

¹² Tamże, s. 730–731.

¹³ Zob. O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 452–453.

przedstawił W. Lotz w 1949 r. Tekst ten został opublikowany jako załącznik do agendy poświęconej duszpasterstwu chorych i umierających ewangelickiego bractwa św. Michała (*Michaelsbruderschaft*), które kładło duży nacisk na odnowę życia liturgicznego¹⁴. W uwagach wstępnych zaznacza się, że obrzęd ten powinien być sprawowany przez duszpasterzy wobec wszystkich poważnie chorych. Olej do namaszczenia powinien być wcześniej przygotowany i pobłogosławiony, ale formularz nie zawiera tekstu błogosławieństwa oleju. Sama celebrowanie jest bardzo prosta. Rozpoczyna ją rozmowa duszpasterska lub spowiedź poprzedzona pozdrowieniem, psalmem i trzema oracjami. Następnie odczytywany jest tekst z Listu św. Jakuba 5,14-15 i bezpośrednio po nim udzielano namaszczenia na czole w formie znaku krzyża. Formuła towarzysząca nawiązuje tu do ówczesnej praktyki katolickiej: „*So salbe ich dich mit dem Öl des Friedens im Namen des Vaters und des Sohnes und des Heiligen Geistes. Vergebung aller deiner Sünden und das ewige Heil verleihe Dir der allmächtige und barmherzige Gott. Amen*”¹⁵.

Co ciekawe, zachowana tu została średniowieczna praktyka wytarcia oleju z czoła po namaszczeniu. W końcowej oracji skierowana jest do Boga prośba o udzielenie zdrowia duszy i ciała choremu, a potem duchowny udzielał błogosławieństwa.

Te pierwsze sygnały i próby powrotu do namaszczenia chorych w niemieckich środowiskach ewangelickich oraz doświadczenia z coraz intensywniejszych kontaktów ekumenicznych doprowadziły do przygotowania formularza obrzędu namaszczenia chorych przez Luterańską Konferencję Liturgiczną Niemiec. Ukazał się on w 1958 r., jednak jedynie jako suplement do *Handreichung für den seelsorgerlichen Dienst* („Wytycznych do posługi duszpasterskiej”), gdyż Luterańska Konferencja Biskupów uznała, że liturgicznie uregulowane może być tylko to, co rzeczywiście jest praktykowane, a ten formularz miał jedynie status eksperymentalny. Jednocześnie we wprowadzeniu do tego tekstu wprost stwierdzono, że w Kościołach protestanckich wyraźnie wyczuwalne jest zubożenie wobec wczesnochrześcijańskiej różnorodności posługi wobec chorych oraz, że mimo iż słusznie ostatnie namaszczenie zostało odrzucone jako sakrament, to wszak zarazem zatracono tu nowotestamentalną praktykę namaszczenia i nakładania rąk na chorych¹⁶. Koncepcja tego formularza została wyraźnie oparta w swojej strukturze na tekście opracowanym przez *Michaelsbruderschaft* (pozdrowienie, Ps 23, ko-

¹⁴ Zob. R. KACZYNSKI, *Feier der Krankensalbung*, w: *Gottesdienst der Kirche*, t. 7,2, Hrsg. B. Meyer, Regensburg 1992, s. 331; O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 455.

¹⁵ R. KACZYNSKI, dz. cyt., s. 331 – „I ja namaszczam ciebie olejem pokoju w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Przebaczenia wszystkich twoich grzechów i wiecznego zbawienia niech ci udzieli wszechmogący i miłosierny Bóg. Amen” (tłum. własne).

¹⁶ Zob. O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 455–456; R. KACZYNSKI, dz. cyt., s. 332.

lekta, czytanie z Mk 6, 7. 12-13 lub Jk 5, 14-16, litania, namaszczenie, oracja, błogosławieństwo), przy czym przygotowano tu dwie wersje modlitw, w zależności od tego, czy namaszczano chorego, czy już umierającego. Spowiedź przewidziano tu fakultatywnie przed czytaniem. Namaszczenia dokonywano na czole w formie znaku krzyża, wypowiadając formułę: „*Im Namen des Vaters und des Sohnes und des Heiligen Geistes. Der allmächtige und barmherzige Gott stehe Dir bei in Deiner Not. Er vergebe Dir alle Deine Sünden und schenke Dir das Ewige Heil*”¹⁷.

Dopiero po namaszczeniu następowało nałożenie rąk, gdzie wraz z celebransem mogli to czynić pomagający mu, a przy tym wypowiadano następującą formułę: „*Der Gott aller Gnade, der dich berufen hat zu seiner ewigen Herrlichkeit in Christo Jesu, der wolle dich, der du eine kleine Zeit leidest, vollbereiten, stärken, kräftigen, gründen. Ihm sei Ehre und Macht von Ewigkeit zu Ewigkeit. Der Friede des + Herrn sei mit dir. Amen*”¹⁸.

Jeżeli choremu udzielano komunii, to w tym miejscu rozpoczynała się liturgia eucharystyczna, tzn. pastor zgodnie z luterancką zasadą *in usu* odnośnie obecności eucharystycznej¹⁹ musiał wypowiedzieć słowa ustanowienia poprzedzone prefacją, a potem następowały obrzędy komunii. W kolejnym wydaniu luteranckiej Agendy z 1966 r. nadal ryt namaszczenia chorych utrzymany został jako opcjonalny załącznik, ale już tylko jako alternatywa do obrzędu nakładania rąk²⁰.

Sprawa przywrócenia namaszczenia chorych została podjęta w Kościele luteranckim w Niemczech w szerszym zakresie dopiero od połowy lat 80. XX wieku. Znaczącym impulsem były tu doświadczenia odnowy tej praktyki w innych Kościołach chrześcijańskich. Pierwszą, konkretną inicjatywą, zasługującą na szczególną uwagę, było opublikowanie w lutym 1987 r. projektu nowego, luteranckiego formularza namaszczenia chorych. Został on jednak wydany jedynie w formie druku powielaczowego przez Ewangelicko-Luterancki Kościół Krajowy Północnej Łaby (*Nordelbische Kirche*) w ramach wytycznych komisji

¹⁷ R. KACZYŃSKI, dz. cyt., s. 332 – „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Niech wszechmogący i miłosierny Bóg wspomóż Cię w Twojej niedoli. Niech odpuści Ci wszystkie Twoje grzechy i obdarzy Cię wiecznym zbawieniem” (tłum. własne).

¹⁸ O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 457 – „Bóg wszelkiej łaski, który powołał cię do swojej wiecznej chwały w Chrystusie Jezusie, niech zechce ciebie, który przez krótki czas cierpisz, udoskonalić, pokrzepić, wzmocnić, ugruntować. Jemu niech będzie cześć i moc na wieki wieków. Pokój Pański niech będzie z tobą. Amen” (tłum. własne) – jest to właściwie parafraza tekstu 1 P 5, 10.

¹⁹ Zasada *in usu* oznacza, że dla luteranów obecność Chrystusa w Eucharystii występuje tylko podczas liturgii Wieczerzy Pańskiej, a nie poza nią i stąd, aby udzielić komunii choremu należy przy nim odprawić Wieczerzę Pańską, a przynajmniej wypowiedzieć słowa ustanowienia – por. S. NAPIÓRKOWSKI, *Eucharystia. V. Doktryna protestancka*, EK t. IV, Lublin 1985, k. 1262.

²⁰ Zob. O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 457.

ds. nabożeństw kierownictwa tegoż Kościoła²¹. Zwierzchnictwo tego Kościoła oceniło tę inicjatywę jako pomocną w duszpasterstwie chorych i umierających, ale jednocześnie uznało, że nie oznacza to, iż namaszczenie chorych wejdzie już do oficjalnej agendy liturgicznej. Doceniono przypomnienie po stuleciach tej zapomnianej w Kościele luterańskim praktyki i ukazanie na nowo jej podstaw biblijnych oraz zwrócenie uwagi na jej pozytywne przykłady w innych Kościołach. Jednocześnie jednak uznano, że mimo to, dla wielu wiernych wydaje się ona jeszcze ciągle obca i dlatego potrzeba czasu, żeby mogła być przywrócona do powszechnego zastosowania. Tekst ten tymczasem powinien służyć przede wszystkim do wewnątrzkościelnej dyskusji nad wprowadzeniem tej praktyki, ale także do praktycznego wypróbowania w duszpasterstwie.

Natomiast sam redaktor formularza O. Jordahn, podkreślając walory duszpasterskie namaszczenia chorych, zwrócił tutaj uwagę, nie tylko na potrzebę odkrycia na nowo kościelnej praktyki potwierdzonej świadectwem z Listu św. Jakuba, ale przede wszystkim na względy czysto praktyczne w przypadku osób ciężko chorych, które już nie mogą przyjmować komunii, gdzie namaszczenie staje się konkretnym środkiem umocnienia duszy i ciała. Ta opinia spotkała się z bardzo pozytywnym echem ze strony wielu duszpasterzy ewangelickich, szczególnie mających doświadczenie posługi wśród chorych podlegających opiece paliatywnej czy też będących już w stanach terminalnych²².

Początek rytuału namaszczenia wygląda tu podobnie jak w formularzu z 1958 r.: po pozdrowieniu i wprowadzeniu odmawia się Ps 23 i modlitwę zawierającą tekst Jk 5, 14-15. Potem następuje liturgia Słowa, która może być poprzedzona spowiedzią. Nowością jest tu spora możliwość wyboru tekstów czytań i modlitw w zależności od sytuacji chorego²³. Następnie rytuał przewiduje albo błogosławieństwo chorego z nałożeniem rąk, albo namaszczenie olejem połączone z nałożeniem rąk. Jeśli jest sprawowane namaszczenie, to bezpośrednio wcześniej poprzedza je krótka modlitwa, która spełnia tu właściwie funkcję błogosławieństwa oleju, choć czyni to w dość ogólnikowy sposób: „*Herr, unser Gott, du nimmst deine Schöpfung in den Dienst deines Erbarmens. Wir bitten dich: Laß dieses Öl zum Zeichen deiner heilenden und rettenden Kraft an diesem Kranken werden*”²⁴.

²¹ *Krankensegen und Krankensalbung. Eine Handreichung des Ausschusses der Kirchenleitung für Fragen des gottesdienstlichen Lebens in der Nordelbischen Evangelisch-Lutherischen Kirche*, Hrsg. O. Jordahn, Kiel 1987 (mps. powielony) – zob. O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 458, przypis 68; R. KACZYNSKI, dz. cyt., s. 332–333.

²² O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 458–460. Por. R. KACZYNSKI, dz. cyt., s. 333; W. WALTHER, dz. cyt., s. 310, 314; G. WENZ, *Einführung in die evangelische Sakramentenlehre*, Darmstadt 1988, s. 132.

²³ O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 459; R. KACZYNSKI, dz. cyt., s. 334.

²⁴ R. KACZYNSKI, dz. cyt., s. 334 – „Panie, nasz Boże, Ty przyjmujesz Twoje stworzenie na służbę Twojego zmiłowania. Prosimy Cię: niech ten olej stanie się znakiem Twojej zbawczej i wybawiającej mocy wobec tego chorego” (tłum. własne).

Samo namaszczenie sprawowane jest w formie znaku krzyża na czole lub, jeśli przemawiają za tym okoliczności, na dłoniach, wraz z bardzo lakoniczną formułą: „N., ja namaszcza + ciebie w imię Pana”. Z kolei, przy następującym bezpośrednio potem nałożeniu rąk wypowiedziane są słowa bardzo zbliżone do katolickiej formuły sakramentalnej namaszczenia chorych: „*Der allmächtige Gott helfe dir in seinem reichen Erbarmen. Er stehe dir bei mit der Kraft des Heiligen Geistes. Er richte dich auf in seiner Gnade*”²⁵.

W nawiasie podane jest tu jeszcze opcjonalne zdanie do dodania: „*Der Engel des Herrn geleite dich auf deinem Wege und bringe dich an den Ort, den er für dich bestimmt hat*”²⁶.

W tym momencie może być udzielona komunია. Na końcu obrzędu znajduje się dziękczynna kolekta, „Ojcze nasz” i błogosławieństwo²⁷.

2. Namazczenie chorych we współczesnej agendzie liturgicznej Kościołów luterskich w Niemczech

Liczne starania ewangelickich duszpasterzy i gremiów kościelnych, dla których ważnym impulsem były przemiany we współczesnej mentalności zachodnich społeczeństw zorientowanych coraz bardziej na doświadczeniu przeżyć oraz nowe możliwości teologicznej reinterpretacji biblijnych podstaw rytu namaszczenia wynikające z ekumenicznego otwarcia na praktykę innych Kościołów²⁸, doprowadziły w końcu do podjęcia prac nad przygotowaniem oficjalnego rytuału namaszczenia chorych, który miały się znaleźć w agendzie liturgicznej VELKD²⁹. Jego wstępny projekt został opublikowany w 1990 r. i w dużej mierze wzorowano go na powyższym formularzu *Nordelbische Kirche* z 1987 r.³⁰ Ostatecznie w 1994 r. ryt namaszczenia chorych wprowadzono do

²⁵ O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 459 – dla porównania aktualnie stosowana katolicka formuła namaszczenia w niemieckim obszarze językowym (delikatnie różniąca się od używanej w języku polskim): „*Durch diese heilige Salbung helfe dir der Herr in seinem reichen Erbarmen, er stehe dir bei mit der Kraft des Heiligen Geistes: Amen. Der Herr, der dich von Sünden befreit, rette dich, in seiner Gnade richte er dich auf. Amen*”.

²⁶ Tamże – „Anioł Pański niech ci towarzyszy w twojej drodze i doprowadzi cię na miejsce, które on ma na pewno dla ciebie” (tłum. własne).

²⁷ Tamże; R. KACZYNSKI, dz. cyt., s. 334.

²⁸ Szerzej na temat tła wprowadzenia rytu namaszczenia do Agendy luterskiej zob. P. ZIMMERLING, *Krankheit und Krankenheilung. Ein Vergleich zwischen der lutherischen Agende „Dienst an Kranken” und dem pfingstlich-charismatischen Programm der Krankenheilung*, w: *Krankheitsdeutung in der postsäkularen Gesellschaft. Theologische Ansätze im interdisziplinären Gespräch*, Hrsg. G. Thomas, I. Karle, Stuttgart 2009, s. 564–569.

²⁹ *Vereinigte Evangelisch-Lutherische Kirche Deutschlands* – Zjednoczony Kościół Ewangelicko-Luterski Niemiec, który grupuje większość luterskich Kościołów krajowych (*Landeskirchen*) na terenie Niemiec.

³⁰ Zob. szerzej R. KACZYNSKI, dz. cyt., s. 334–336; A. SKOWRONEK, dz. cyt., s. 94–95.

oficjalnej luterkańskiej agendy liturgicznej, umieszczając go w rytuale zatytułowanym *Dienst an Kranken*³¹, w części zatytułowanej *Krankensegnung [mit Krankensalbung]* (s. 87–102). To, co go zasadniczo różni od pierwowzoru, to podział na część dotyczącą chorych (forma A) i drugą odnoszącą się do posługi wobec umierających (forma B). Obie części mają wspólne obrzędy wstępne obejmujące: pozdrowienie, wprowadzenie zawierające tekst Jk 5, 14-16, psalm³², spowiedź z absolicją (opcjonalnie, zasadniczo jako spowiedź ogólna), czytanie biblijne (do wyboru: z NT lub ST)³³. Dalej przebieg celebracji dla każdej z części jest nieco inny, nie tylko, co do treści, ale także co do samej struktury. Formularz w opcji dla chorych rozpoczyna się od modlitwy za chorego, potem udzielane jest błogosławieństwo z nałożeniem rąk i opcjonalnie namaszczenie³⁴, następnie może być sprawowana Wieczerza Pańska (w całości lub w formie skróconej ograniczającej się głównie do słów ustanowienia i komunii³⁵), a na zakończenie odmawia się modlitwę dziękczynną, „Ojciec nasz” i udziela błogosławieństwa końcowego. Forma dla umierających najpierw przewiduje możliwość Wieczerzy Pańskiej, dalej właściwe obrzędy rozpoczyna modlitwa dostosowana do sytuacji chorego oraz „Ojciec nasz” (odmawiane, gdy nie było Wieczerzy Pańskiej) i dopiero potem błogosławieństwo z nałożeniem rąk i opcjonalnie namaszczenie. Błogosławieństwo końcowe ma tu wiele wariantów³⁶. Modlitwa za chorego może być zastąpiona dłuższą litanią³⁷.

Sam obrzęd namaszczenia przebiega następująco: pastor/pastorka w ciszy nakłada obie ręce na chorego, potem udziela namaszczenia na czole i dłoniach chorego w formie znaku krzyża. W przypadku namaszczenia chorych wypowiada się formułę: „N., *du wirst gesegnet (und gesalbt mit Öl) im Namen unse-*

³¹ *Agende für evangelisch-lutherische Kirchen und Gemeinden, Bd. III, Die Amtshandlungen, Teil 4, Dienst an Kranken*, Hrsg. Kirchenleitung der Vereinigten Evangelisch-Lutherischen Kirche Deutschlands, Hannover 1994, 2006⁵ (tutaj wszystkie odniesienia do na nowo opracowanego, ostatniego, piątego wydania tego rytuału z 2006 roku, gdzie zasadnicza treść formuł jest zachowana z wydania 1994, ale nieco poszerzono rubryki i inna jest numeracja stron). Warto zwrócić tu uwagę na Objasnienia (*Erläuterungen*) we wprowadzeniu do tego rytuału, które zawierają podstawy teologiczno-biblijne oraz historię namaszczenia chorych w luteranizmie. Zob. także istotne fragmenty tego formularza w: O. JORDAHN, *Die Gegenwart*, dz. cyt., s. 138–149.

³² Jeżeli jest sprawowane namaszczenie to zaleca się Ps. 23 – dzieje się to nieprzypadkowo, gdyż w tekście tego psalmu jest mowa o namaszczeniu olejem: „namaszczasz mi głowę olejem” (Ps 23, 5) – por. O. JORDAHN, *Die Gegenwart*, dz. cyt., s. 158.

³³ Zob. *Dienst an Kranken*, dz. cyt., s. 87–92.

³⁴ Ta opcjonalność namaszczenia, rozumiana jako propozycja jedynie dla tych, którzy go pragną, jest bardzo mocno podkreślona we wstępie do rytuału, co argumentuje się tu trudnością dla niektórych wiernych do przyjęcia tego obrzędu ze względu na historyczne kontrowersje wyznaniowe – tamże, s. 8. Por. P. ZIMMERLING, dz. cyt., s. 569–570.

³⁵ *Dienst an Kranken*, dz. cyt., s. 49–56.

³⁶ Tamże, s. 92–102.

³⁷ Tamże, s. 201–203.

*res Herrn Jesus Christus. Er richte dich auf durch die heilende Macht seiner Liebe. Friede + sei mit dir*³⁸.

Alternatywnie mogą być tu użyte jeszcze trzy inne formuły, które wszak w swojej treści nie wspominają literalnie o namaszczeniu i raczej bardziej pasują do samego błogosławieństwa z nakładaniem rąk na chorych. Niemniej jednak w pierwszej z nich, która jest dokładnie modlitwą przy nałożeniu rąk wziętą z rytuału *Nordelbische Kirche* z 1987 r., podobnie jak w formule podstawowej, mamy wyraźne odniesienie do tekstu Jk 5, 15 („Pan go podźwignie”)³⁹ oraz w jej treści odnajdujemy bezpośrednie konotacje z katolicką formułą sakramentalną namaszczenia chorych. Pozostałe formuły do wyboru to formuła wzięta z konfirmacji⁴⁰ oraz błogosławieństwo Aarona (Lb 6, 24-26). Natomiast w przypadku umierających przy namaszczeniu wypowiada się formułę: „N., *du wirst gesegnet (und gesalbt mit Öl) im Namen unseres Herrn Jesus Christus. Er erbarme sich deiner. Er sei dir gnädig und nehme dich auf in sein ewiges Reich*”⁴¹.

Tutaj może bezpośrednio nastąpić pożegnalne błogosławieństwo końcowe. Niestety, w agendzie nie umieszczono modlitwy nad olejem, ale co ciekawe znalazła się ona w wersjach formularza przedrukowanych w dodatkach do śpiewników (książeczkach do nabożeństw) dla wiernych Kościołów w Bawarii, Turynii i Meklemburgii, gdzie ma ona treść wziętą z rytuału *Nordelbische Kirche* z 1987 r.⁴² Należy także zauważyć, że z treści rubryk w obrzędzie jasno wynika, iż zwyczajnym szafarzem namaszczenia chorych jest jedynie ordynowany pastor⁴³, aczkolwiek w znajdujących się przed formularzem objaśnieniach (*Die Segnung der Kranken* – punkt 3) wspomina się także o nieordynowanym szafarzu (*Helfer*), a nawet (punkt 8) stwierdza się, że po odpowiednim przygotowaniu każdy członek wspólnoty parafialnej (*Gemeindeglied*) może udzielić choremu błogosławieństwa z namaszczeniem⁴⁴.

Tuż po opublikowaniu rytuału z formularzem namaszczenia chorych okazało się, że zapotrzebowanie na przywrócenie tej praktyki w Kościele lute-

³⁸ Tamże, s. 95 – „N., zostajesz pobłogosławiony (i namaszczony olejem) w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa. Niech On cię podźwignie uzdrawiającą mocą swojej miłości. Pokój niech będzie z tobą” (tłum. własne). Por. A. SKOWRONEK, dz. cyt., s. 95.

³⁹ Por. *Dienst an Kranken*, dz. cyt., s. 85 – objaśnienia wstępne do formularza błogosławienia i namaszczenia chorych pt. *Die Segnung der Kranken* – punkt 4.

⁴⁰ „Gott Vater, Sohn und Heiliger Geist gebe dir seine Gnade: Schutz und Schirm vor allem Argen, Stärke und Hilfe zu allem Gutem, dass du bewahrst wirst zum ewigen Leben. Friede + sei mit dir” – zob. *Dienst an Kranken*, dz. cyt., s. 95.

⁴¹ Tamże, s. 101 – „N., zostajesz pobłogosławiony (i namaszczony olejem) w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa. Niech On zmiłuje się nad tobą. Niech będzie ci łaskawy i przyjmie cię do swego wiecznego Królestwa” (tłum. własne).

⁴² O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 461–462; tenże, *Die Gegenwart*, dz. cyt., s. 159; W. WALTHER, dz. cyt., s. 314.

⁴³ Zob. *Dienst an Kranken*, dz. cyt., s. 95, 101. Por. O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 463.

⁴⁴ *Dienst an Kranken*, dz. cyt., s. 85–86.

rańskim było bardzo szerokie. Świadczy o tym choćby fakt, że agenda *Dienst an Kranken* w wersji opracowanej w 1994 roku, w ciągu zaledwie trzech lat miała aż trzy wznowienia. Wynikało to, nie tylko z zaangażowania duszpaste-rzy w nową formę posługi, ale przede wszystkim z potrzeby odczuwanej przez wielu wiernych⁴⁵. Jednocześnie, poza formą indywidualnego sprawowania namaszczenia chorych, pojawiło się zainteresowanie nabożeństwami, na których udzielano namaszczenia zbiorowo i to nie tylko w obrębie wspólnot o inklinacjach charyzmatycznych, czy też okazjonalnie w ramach ogólnokościelnych zjazdów typu *Kirchentag*⁴⁶. Tutaj agenda nie oferowała jakiegoś specjalnego formularza, ale dawała dodatkowe wskazania, co do istniejących tekstów, oraz opcjonalne teksty do wykorzystania. Takie nabożeństwo zbiorowego błogosławienia i namaszczenia chorych może być, według wskazań agendy, albo wkomponowane w całość jakiegoś innego nabożeństwa, albo stanowić samodzielną liturgię sprawowaną dla chorych. Ponieważ różne mogą być sytuacje, a tym samym formy, w jakich takie nabożeństwa będą celebrowane, dlatego właśnie agenda nie daje tutaj konkretnego formularza, a jedynie prezentuje teksty, które mogą służyć do konstrukcji takiej liturgii⁴⁷. Sam ryt nałożenia rąk i namaszczenia chorych ma tutaj taki sam przebieg oraz formuły, jak w przypadku namaszczenia indywidualnego⁴⁸.

Zupełnie nowy kierunek dyskusji w zakresie problematyki namaszczenia chorych w niemieckim Kościele luterańskim wyznaczyła publikacja *Salbung in der Evangelischen Kirche* przygotowana w 2004 r. w dużej mierze przez Instytut Liturgiczny (*Gottesdienstinstitut*) *Nordelbische Kirche*, będąca pewną alternatywną propozycją wobec obowiązującego rytuału *Dienst an Kranken*. Jest to właściwe rodzaj swoistego zestawu, który zawiera oprócz tekstów wytycznych proponowanych odnośnie namaszczenia, także teksty biblijne, ilustracje, ale również buteleczkę z olejem przygotowanym według biblijnej receptury na podstawie tekstu Wj 30, 23-25. Materiał ten, w sposób nieobciążony wąskim myśleniem konfesyjnym, podejmuje temat namaszczenia w szerokim kontekście, poczynając od namaszczenia chrzcielnego, poprzez namaszczenie chorych i umierających, aż po praktykę namaszczenia zmarłych, jako symbol tego, że cały człowiek jest przeprowadzany przez bramę śmierci do życia wiecznego w Bogu. W związku z tym przygotowano propozycje czterech nowych formuł

⁴⁵ Por. *Evangelischer Erwachsenekatechismus*, Hrsg. A. Brummer u.a., Gütersloh 2010⁸, s. 817.

⁴⁶ Por. O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 462–463. Przykładem mogą tu być tzw. *Thomasmessen*, czyli nabożeństwa dla chorych, które pojawiły się w Niemczech w 1993 r., a swój pierwowzór wzięły z Kościoła luterańskiego w Finlandii, gdzie sprawowano je od 1988 r., podczas których istniała możliwość przyjęcia namaszczenia – P. ZIMMERLING, dz. cyt., s. 567; H.K. KRECH, *Worship in the Evangelical Lutheran Church in Germany*, w: *Worship Today: Understanding, Prattice, Ecumenical Implications*, red. T.F. BEST, D. HELLER, Geneva 2004, s. 50.

⁴⁷ *Dienst an Kranken*, dz. cyt., s. 103–109. Por. tamże, s. 86, punkt 7.

⁴⁸ Tamże, s. 108–109.

przy namaszczeniu: (A) „N., *nimm hin das Zeichen deines Erlösers, Jesus Christus [następuje namaszczenie olejem] zum Zeichen, dass du gesegnet bist von deinem Gott. Fürchte dich nicht. Geh hin in seinem Frieden. Gott ist mit dir*”; (B) „N., *ich salbe dich im Namen des Dreieinigen Gottes [następuje namaszczenie olejem]. Dein Leib, deine Seele und dein Geist haben Gutes und Böses empfangen, sie haben Gutes und Böses bewirkt. Gott aber spricht: «Das Alte ist vergangen. Siehe, ich mache alles neu! So geh nun hin (und führe dein Leben) als Gesalbte(r) Gottes»*”; (C) „N., *ich salbe dich im Namen des Dreieinigen Gottes*” [następuje namaszczenie olejem]. Potem następuje formuła używana przy konfirmacji; (D) „N. [następuje namaszczenie olejem], *ich segne und salbe dich im Namen Gottes, des Vaters, des Sohnes Jesus Christus und des Heiligen Geistes. Fürchte dich nicht. Geh hin im Frieden Gottes; er ist mit dir*”⁴⁹.

Inną istotną sugestią jest tu możliwość szerokiego dopuszczenia udzielania namaszczenia przez świeckich, co argumentuje się głównie tym, że w rozumieniu luterzańskim namaszczenie chorych nie jest sakramentem⁵⁰. Widzimy więc, że zagadnienie namaszczenia chorych to temat w niemieckim Kościele luterzańskim ciągle bardzo dynamiczny, zarówno w wymiarze praktyki duszpasterskiej, jak i poszukiwań teologicznych.

3. Podsumowanie teologiczne – perspektywy ekumeniczne

Zaprezentowana tutaj historia powrotu Kościołów luterzańskich w Niemczech do biblijnej praktyki namaszczenia chorych pozwala nam przedłożyć wyniki podsumowujące tę analizę źródeł liturgicznych, dające obiecujące rezultaty na płaszczyźnie ekumenicznej. Przede wszystkim należy zauważyć, że liturgiczna forma sprawowania namaszczenia chorych we współczesnych formularzach luterzańskich jest bardzo zbliżona do posoborowego formularza rzymskokatolickiego. Szczególnym przykładem jest tu druga, spośród czterech formuł modlitw przy namaszczeniu umieszczona w agendzie *Dienst an Kranken*, która jest właściwie parafrazą katolickiej formuły sakramentalnej. Pewnym mankamentem na płaszczyźnie liturgicznej jest tu brak lub zmarginalizowanie w luterzańskich obrzędach błogosławieństwa oleju, a także epiklezy w rycie namaszczenia.

⁴⁹ O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 463-464. Tłum. (własne) formuł: (A) „N., przyjmij znak twójego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa jako znak tego, że jesteś pobłogosławiony przez twój Boga. Nie lękaj się. Idź w Jego pokoju. Bóg jest z tobą”; (B) „N., ja namaszczałem cię w imię Trójjedynego Boga. Twoje ciało, twoja dusza i twój duch przyjmowały dobro i zło, one też dobro i zło powodowały. Ale Bóg mówi: «Stare przeminęło. Patrz, oto czynię wszystko nowe!» Tak więc teraz idź (i prowadź swoje życie) jako pomazaniec Boży”; (C) „N., ja namaszczałem cię w imię Trójjedynego Boga”; (D) „N., ja błogosławię i namaszczałem cię w imię Boga, Ojca, Syna Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Nie lękaj się. Idź w pokoju Bożym; On jest z tobą”.

⁵⁰ Tamże, s. 464.

Ciągle jednak kluczowym problemem na drodze do zbliżenia ekumenicznego jest trwająca od początków reformacji kontrowersja odnośnie sakramentalności namaszczenia chorych. Z nią wtórnie powiązane jest także współczesne pytanie o szafarza tego obrzędu w luteranizmie. Trzeba tu jednak zauważyć, że ostrze krytyki XVI-wiecznych reformatorów skierowane było zwłaszcza przeciw sprowadzeniu sakramentu namaszczenia chorych do „ostatniego namaszczenia” oraz zagrożeniu posługiwania się poświęconym olejem na sposób magiczny⁵¹. Dzisiaj, gdy katolicy posługują się obrzędem zorientowanym dużo bardziej biblijnie oraz uznają, że jednym z podstawowych celów praktyki namaszczenia olejem jest przywrócenie zdrowia choremu, kontrowersja ta postrzegana jest w zupełnie innej perspektywie. Zresztą z drugiej strony warto zauważyć, że niemieckie Kościoły luterzańskie w swojej agendzie przywróciły również namaszczenie umierających, a nawet, jak to wyżej wspominaliśmy, pojawiają się tutaj propozycje wprowadzenia namaszczenia ciał zmarłych (*Todessalbung*), co jednak musi być rozważane na zupełnie innej płaszczyźnie niż biblijna praktyka namaszczenia chorych⁵².

Stanowisko Kościoła luterńskiego w Niemczech odnośnie kwestii sakramentalności namaszczenia chorych reasumuje na płaszczyźnie ekumenicznej dokument dialogu bilateralnego z katolikami *Communio Sanctorum* z 2000 r. Luteranie potwierdzają tutaj, że sprawują akty liturgiczne (*gottesdienstliche Handlungen*) odnoszące się do konkretnych sytuacji życiowych, odpowiadające katolickim sakramentom bierzmowania, małżeństwa i namaszczenia chorych (*Krankensegnung mit Krankensalbung*), ale nazywają je aktami błogosławieństwa (*Segenshandlung*), przez co odróżniają je od chrztu i Wieczerzy Pańskiej, które są dla nich sakramentami w sensie ścisłym. Jednocześnie jednak zwracają uwagę, powołując się na zapis dotyczący sakramentu kapłaństwa w *Obroonie wyznania augsburskiego*⁵³, że Kościół luterński nie zdefiniował w sposób ostateczny pojęcia sakramentu, ani też nie odrzucił kategorycznie innych poglądów na ten temat, pozostając otwarty w tym względzie na objęcie tym terminem także innych aktów liturgicznych Kościoła (*kirchliche Handlungen*)⁵⁴.

⁵¹ Zob. H.-M. BARTH, *Heilende Seelsorge. Wort und Sakrament als Heilmittel im therapeutischen Zusammenhang*, „Una Sancta” 42(3)/1987, s. 218.

⁵² Por. O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 465; Ökumenischer Arbeitskreis evangelischer und katholischer Theologen, *Lehrverurteilungen – kirchentrennend? I. Rechtfertigung, Sakramente und Amt im Zeitalter der Reformation und heute*, Hrsg. K. Lehmann, W. Pannenberg, Freiburg im Br.–Göttingen 1988³, s. 136–138; G. WENZ, dz. cyt., s. 131; W. WALTHER, dz. cyt., s. 314.

⁵³ *Obroona Wyznania augsburskiego*, XIII,11-13, w: *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterńskiego*, Bielsko-Biała 1999, s. 263.

⁵⁴ Zob. Bilateralne Arbeitsgruppe der Deutschen Bischofskonferenz und der Kirchenleitung der Vereinigten Evangelisch-Lutherischen Kirche Deutschlands, *Communio Sanctorum. Die Kirche als Gemeinschaft der Heiligen*, Paderborn – Frankfurt a.M. 2000, nr 83, s. 48-49 oraz tamże, nr 81, s. 48. Por. *Obroona Wyznania augsburskiego*, XIII,17, dz. cyt., s. 263; *Lehrverurteilungen – kirchentrennend?*, dz. cyt., s. 140; *Evangelischer Erwachsenekatechismus*, Hrsg. A. Brummer u.a., Gütersloh 2010⁸, s. 785.

Na obecnym etapie otwartym pozostaje tu pytanie, jaka jest waga różnicy pomiędzy pojęciem „sakrament” a „*Segnungshandlung*” w rozumieniu luteraniskim. Kwestia ta wymaga dalszych badań na gruncie historycznego rozwoju liturgii i teologii poszczególnych obrzędów. Wspólny dokument wyraża tutaj nadzieję, że w ten sposób możliwe będzie dojście do dyferencjalnego pojęcia sakramentu, które doprowadziłoby w tym zakresie do konsensusu⁵⁵.

Warto tu na marginesie zauważyć, bardzo znaczący postęp ze strony luteranów w tym obszarze dialogu z katolikami, jeśli zestawimy bardzo ostrożną wypowiedź dokumentu dialogu *Kirchengemeinschaft in Wort und Sakrament*⁵⁶ z 1984 roku z późniejszym jedynie o 16 lat omówionym powyżej tekstem w *Communio Sanctorum* tej samej komisji. Pewnym ważnym tropem w dalszych poszukiwaniach w tym zakresie może być podejście współczesnej sakramentologii do kwestii bezpośredniego ustanowienia sakramentów przez Chrystusa, która dla Lutra stanowiła główną przeszkodę do uznania zapisu z Listu św. Jakuba (5, 14-16) za biblijną podstawę sakramentalności namaszczenia chorych. Tutaj, jak pisze D. Sattler, proces powielkanocnego tworzenia tradycji sakramentalnej jest możliwy do opisania w perspektywie pneumatologicznej – to Duch Święty powodował w Kościele wybór znaków symbolicznych urzeczywistniających pamiątkę (anamnezę) Jezusa Chrystusa⁵⁷.

Pozostaje jeszcze otwarte w Kościołach luteraniskich zagadnienie szafarza namaszczenia chorych, powiązane z uznaniem sakramentalności tego obrzędu oraz rozumieniem terminu „starsi Kościoła” w tekście Jk 5, 14. Otóż, jak to przedstawiliśmy, analizując agendę *Dienst an Kranken*, zasadniczo w świetle rubryk szafarzem jest pastor, ale dopuszcza się tu także możliwość udzielania namaszczenia przez świeckich, co przez stronę luteraniską argumentowane jest właśnie niesakramentalnością tego obrzędu. Tutaj wskazuje się też na taką właśnie praktykę w obrębie Kościoła katolickiego w pierwszym tysiącleciu. Jednak coraz bardziej w świadomości, nie tylko teologów, ale zwłaszcza wielu wiernych ewangelickich obrzęd ten znajduje się tak blisko czynności sakramentalnych, że oczekują oni, iż szafarzem będzie tu osoba ordynowana. Ma

⁵⁵ *Communio Sanctorum*, nr 85, dz. cyt., s. 49-50. Por. O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 465-466.

⁵⁶ Bilaterale Arbeitsgruppe der Deutschen Bischofskonferenz und der Kirchenleitung der Vereinigten Evangelisch-Lutherischen Kirche Deutschlands, *Kirchengemeinschaft in Wort und Sakrament*, Paderborn-Hannover 1984, nr 49, s. 55.

⁵⁷ Zob. D. SATTLER, *Sakramententheologie heute. Eine Standortbestimmung in ökumenischer Perspektive*, „Theologie und Glaube” 2011, nr 1, s. 12. Por. L. LIES, *Die Sakramente der Kirche*, Innsbruck-Wien 2005², s. 151-152. Podobną ideę znajdujemy już u św. Bonawentury – BONAVENTURA, *Opera omnia*, t. IV, *Commentaria in quatuor libros Sententiarum magistri Petri Lombardi. In quartum librum Sententiarum* (IV, d. XXIII, a. 1, q. 2), Ad Claras Aquas (Quaracchi) 1889, s. 591-592. Por. A. CUSCHIERI, *Anointing of the Sick. A Theological and Canonical Study*, Lanham-New York-London 1993, s. 58.

to ogromne znaczenie duszpasterskie, gdyż obecność ordynowanego szafarza przy chorych daje im poczucie wspólnoty i troski Kościoła o nich⁵⁸.

Na koniec należy odnotować, że Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w swojej agendzie do tej pory nie przewiduje żadnej formy obrzędu namaszczenia chorych⁵⁹.

Słowa kluczowe: namaszczenie chorych, liturgia luterańska, teologia ekumeniczna

Revival of the anointing of the sick practice in the German Lutheranism

Summary

In catholic circles there is a rather common belief that Lutheran Churches do not practice the anointing of the sick. The source of such a belief is the teaching contained in the M. Luther works, where the sacramental nature of the anointing of the sick is categorically denied. In modern times however, and especially since the middle of the 20th century, in many Lutheran Churches we have been able to notice a come back to the anointment rite, seen as a form of service of the Church towards the sick testified in the New Testament. This process is also a fruit of the development of mutual ecumenical links. The paper presents this phenomenon within the German Lutheranism, where is has the longest history and rich liturgical forms. A detailed analysis of the development of the liturgical forms of the anointing of the sick in the Lutheran Churches of Germany since the 19th century leads to optimistic theological conclusions as to the ecumenical prospects in this domain.

Key Words: anointing of the sick, Lutheran liturgy, ecumenical theology

⁵⁸ Por. O. JORDAHN, *Erneuerung...*, dz. cyt., s. 464–465; G. WENZ, dz. cyt., s. 131–132; *Lehrverurteilungen – kirchentrennend?*, dz. cyt., s. 139; H.-M. BARTH, dz. cyt., s. 218.

⁵⁹ Por. A. SKOWRONEK, dz. cyt., s. 100. Zob. także informacja na temat posługi chorym na oficjalnej stronie internetowej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce: <http://www.luteranie.pl/materialy/rozne_pisma/o_posludze_chorym,373.html> (dostęp: 07.10.2014).